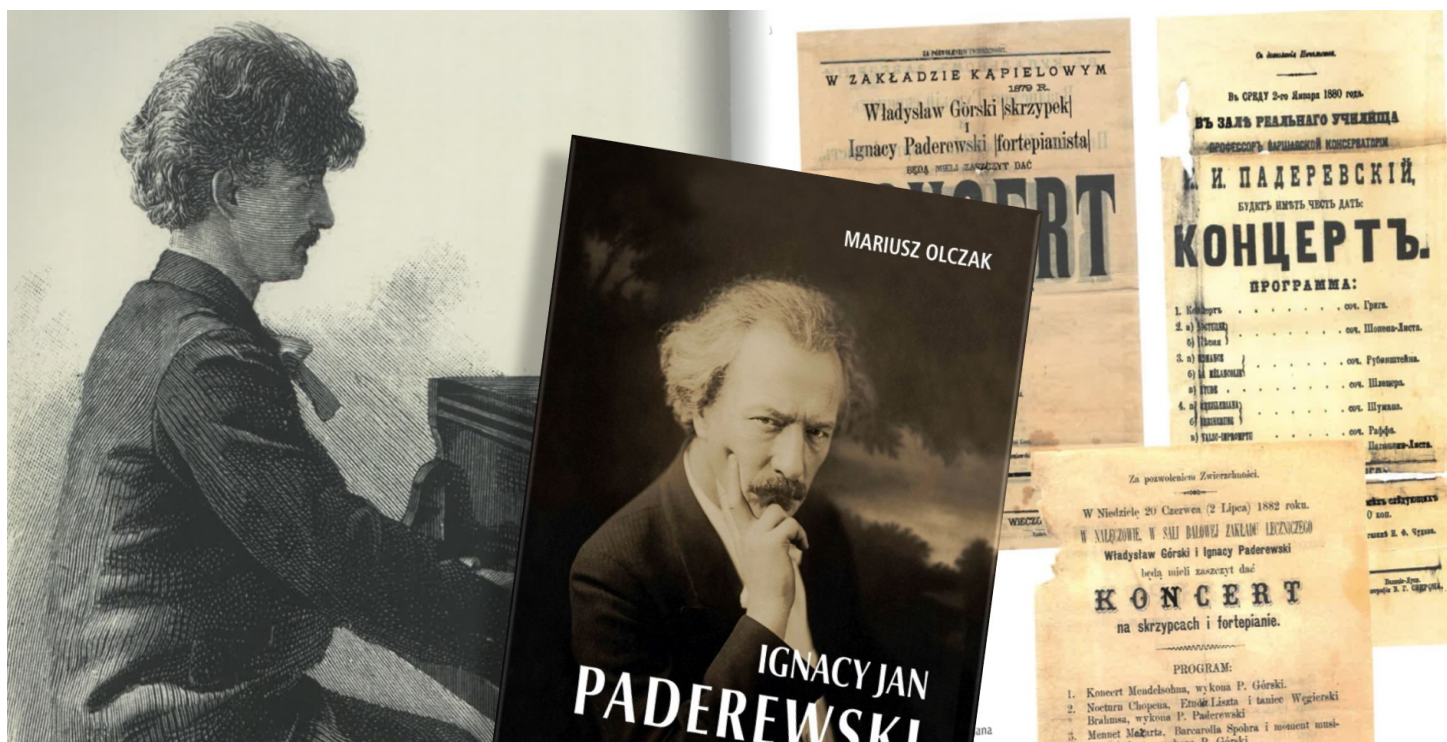


Przystanek historia

<https://przystanekhistoria.pl/pa2/tematy/emigracja/57822,Mistrz-tonow-i-goracy-patriota-polski.html>



ARTYKUŁ

Mistrz tonów i gorący patriota polski

OKRES HISTORYCZNY

(1863-1918) Ku Niepodległej (1918-1922) Odrodzenie Niepodległej (1939-1945) II wojna światowa

Autor: TADEUSZ KRAWCZAK, MARIUSZ OLCZAK

06.11.2020

Choć większą część swego życia spędził z dala od stron, to sprawie polskiej służył do końca swoich dni. Dwa lata przed śmiercią sędziwy i schorowany Paderewski przewodniczył tworzonej od grudnia 1939 r. Radzie Narodowej i

pełnił funkcję ambasadora sprawy polskiej na kontynencie amerykańskim.

W 1908 r. Paderewski podjął próbę spełnienia swego dzieciennego marzenia – upamiętnienia polsko-litewskiego zwycięstwa nad Krzyżakami 1410 r. Odnalazł w Paryżu zdolnego, młodego rzeźbiarza Antoniego Wiwulskiego (1877-1919), któremu przedstawił swój zamysł. Po obejrzeniu wstępnych projektów, które go zachwyciły, zlecił artyście prace nad realizacją dzieła. Aby się to mogło dopełnić, wywiózł chorego na gruźlicę gardła Wiwulskiego do Lozanny i tam oddał go w ręce lekarzy, którzy przeprowadzili operację. W styczniu 1910 r. pomnik Grunwaldzki był już ukończony i odlany. Krakowskie obchody pięćsetnej rocznicy zwycięstwa pod Grunwaldem stały się ogromną manifestacją, która zgromadziła kilkaset tysięcy Polaków z rozdartych ziem byłej Rzeczypospolitej, a Paderewskiemu przyniosła dużą popularność i otworzyła drogę do działalności politycznej. Jego przemówienie wygłoszone podczas uroczystości odsłonięcia pomnika przeszło do historii. Oto jego fragment:

„Dzieło, na które patrzymy, nie powstało z nienawiści. Zrodziła je miłość głęboka Ojczyzny, nie tylko w jej minionej wielkości i dzisiejszej niemocy, lecz i w jej jasnej, silnej przyszłości...”

Wobec Wielkiej Wojny

Po wybuchu I wojny światowej Paderewski stanął wspólnie z Henrykiem Sienkiewiczem na czele utworzonego w Vevey, w Szwajcarii, *Comité Générale de Sécurité pour les Victimes de Guerre en Pologne* (Komitet Generalny Pomocy Ofiarom Wojny w Polsce). To właśnie Paderewski zorganizował w Paryżu przedstawicielstwo Komitetu, a dzięki niemu w USA i Wielkiej Brytanii powstał *Polish Victims Relief Fund* (Polski Fundusz Pomocy Ofiarom). Paderewski wyjechał do Ameryki, jako przewodniczący Wydziału Narodowego Polskiego. Agitował wśród tamtejszego społeczeństwa na rzecz sprawy polskiej: wsparcia ekonomicznego, tworzenia polskiej armii we Francji i uznania prawa Polaków do niepodległości. Powstanie „Błękitnej Armii” przypisać należy w dużej mierze Paderewskiemu. Był autorem Memoriału przedstawionego prezydentowi Woodrowowi Wilsonowi, w którym opisywał sprawy polskie. To właśnie dzięki jego zabiegom Woodrow Wilson w swoim orędziu wypowiedział się za odbudową niepodległego państwa polskiego z dostępem do morza.

U zarania Niepodległej

W 1917 r. Paderewski został przedstawicielem paryskiego Komitetu Narodowego Polskiego na Stany

Zjednoczone. W tym okresie powstały jego publikacje, w tym m.in.: *Poland, Past and Present*. W końcu 1918 r. udał się do Europy. Na pokładzie lekkiego krążownika *HMS Concord* przybył do Gdańska, a następnie 26 grudnia 1918 r. do Poznania, gdzie entuzjastycznie był witany przez ludność polską. Niemieckie strzały do manifestującej ludności miasta doprowadziły do zbrojnego polskiego powstania, które w rezultacie przyczyniło się do wyparcia wojsk niemieckich z Wielkopolski i przyłączenia jej do Polski. Po przyjeździe Paderewskiego 1 stycznia 1919 r. do Warszawy Naczelnik Państwa Józef Piłsudski powierzył mu misję utworzenia rządu, wiedząc, że będzie on uznany przez państwa ententy. 16 stycznia 1919 r. Paderewski objął stanowisko premiera, a 29 stycznia został posłem na Sejm Ustawodawczy i pierwszym delegatem Polski na konferencję pokojową w Paryżu.

Krakowskie obchody pięćsetnej rocznicy zwycięstwa pod Grunwaldem stały się ogromną manifestacją, która zgromadziła kilkaset tysięcy Polaków z rozdartych ziem byłej Rzeczypospolitej, a Paderewskiemu przyniosła dużą popularność i otworzyła drogę do działalności politycznej.

Wewnętrzne zadania rządu Paderewskiego w odradzającej się po 123-letniej niewoli Rzeczypospolitej były ogromne. Należało powstrzymać rabunki, anarchię, odebrać ludności broń, którą pozostawili okupanci, zwalczać rosnące bezrobocie, ukrócić lichwę zwłaszcza mieszkaniową, powołać urzędy pośrednictwa pracy i opieki nad wychodźcami, opiekę społeczną, zorganizować urzędy państwowe pierwszego stopnia (starostwa) i drugiego stopnia (województwa), wprowadzić obowiązek szkolny dla wszystkich dzieci, ukrócić samowolę urzędników, powołać banki, stworzyć podstawy finansowe państwa (dekret o skarbie narodowym), ukrócić nadużycia milicji ludowej, zapobiec grabieży lasów, załatwić pomoc amerykańską dla głodujących żołnierzy. Twórczą, organizacyjną pracę rządu Paderewskiego zahamował rozpoczynający obrady Sejm Ustawodawczy, który zamiast polityki państwowej hołdował zasadzie interesów partykularnych i partyjnych. Naczelnik Państwa zarzucał Paderewskiemu, że zbyt zawierza dyplomacji państw zachodnich.

W imieniu Polski Paderewski złożył podpis pod traktatami pokojowymi z Niemcami i Austrią. W dziedzinie polityki wschodniej akceptował poczynania Piłsudskiego, optując za zgodnym współżyciem różnych narodowości. Krytykowany był przez opozycję, zwłaszcza ministra skarbu Leona Bilińskiego, za zbyt pochopne podpisywanie kontraktów w sprawie zakupu broni i sprzętu wojskowego. Od 19 listopada trwał kryzys gabinetowy i ostatecznie 4 grudnia Paderewski złożył rezygnację ze stanowiska ministra spraw zagranicznych i premiera. I choć Piłsudski powierzył mu 6 grudnia misję utworzenia nowego rządu, to próby jego

sformowania zakończyły się fiaskiem. Dnia 9 grudnia złożył ostateczną rezygnację z urzędu. „Paderewski wjechał do wolnej Polski jak gdyby jakiś triumfator. W Warszawie tłum wyprzęgał konie z karety, którą jechał i ciągnął ją sam, aż do domu gdzie zamieszkiwał. Warszawę opuszczał po cichu spracowany, znękany, zelżony, wyszydzony”.

Oddał się do dyspozycji prezesa Rady Ministrów Władysława Grabskiego, kiedy ten 16 lipca 1920 r. napisał do niego telegram o następującej treści:

„Wobec niebezpieczeństwa grożącego Ojczyźnie siły wszystkich jej synów powinny być zjednoczone i użyte dla ochrony i ratunku”.

To charakterystyczne dla Paderewskiego słowa i traktowanie podejścia do obywatelskich obowiązków. Czarę rozgoryczenia przepelniał jednak fakt, iż jako pierwszy delegat Polski do Ligi Narodów i jej Rady Ambasadorów musiał właśnie w lipcu 1920 r. podpisać niekorzystny dla Polski układ w sprawie Cieszyna i prowadzić trudne rokowania w sprawie Gdańska i Wilna. W maju 1921 r. wycofał się z polityki. Utrzymywał kontakty z Narodowym Zjednoczeniem Ludowym, Chrześcijańsko-Narodowym Stronnictwem Ludowym Stanisława Strońskiego. W końcu lat dwudziestych gen. Władysław Sikorski i abp Józef Teodorowicz sondowali możliwość wysunięcia kandydatury Paderewskiego na prezydenta Rzeczypospolitej. Propozycja ta została storpedowana przez Stronnictwo Narodowe i Polską Partię Socjalistyczną. Dziesięć lat później wokół osoby Ignacego Paderewskiego sformowała się opozycja polityczna wobec sanacji znana pod nazwą Front Morges.



**Ignacy Jan Paderewski podczas
tournee po Stanach
Zjednoczonych - pobyt w Nowy
Jorku. Na zdjęciu w apartamencie
hotelu Ritz Tower, w którym
mieszkał. Widoczni od lewej:
sekretarz osobisty artysty Sylwin
Strakacz, dyrektor zakładów**

budowy fortepianów Steiway`a R. Majewski, Ignacy Paderewski, ambasador RP w Stanach Zjednoczonych Tytus Filipowicz, konsul generalny RP w Nowym Yorku Mieczysław Marchlewski (stoi), 1932 r. Fot. NAC



Ignacy Jan Paderewski z żoną Heleną w towarzystwie dziewczynek w strojach ludowych, 1927 r. Fot. NAC

W końcu lat dwudziestych gen. Władysław Sikorski i abp Józef Teodorowicz sondowali możliwość wysunięcia kandydatury Paderewskiego na prezydenta Rzeczypospolitej. Propozycja ta została storpedowana przez Stronnictwo Narodowe i Polską Partię Socjalistyczną.

Ostatnie lata

W 1939 r. Paderewski czynił wszystko, by pobudzić opinię społeczną państw zachodnich na rzecz zagrożonej Polski. W grudniu 1939 r. stanął na czele tzw. Rady Narodowej, a w 1940 r. wyjechał do Stanów Zjednoczonych, by zaktywizować Polonię do działań na rzecz kraju okupowanego przez Niemców i Rosję sowiecką. Jeszcze przed śmiercią w 1941 r. spotkał się na Florydzie ze Stanisławem Mikołajczykiem, wicepremierem rządu RP na uchodźstwie.

Zgodzić się należy z opinią wielu osób, w tym kard. Kakowskiego, że Paderewski nie był ani politykiem, ani dyplomatą – był bowiem zbyt uczciwy i prostolinijny: „Był i będzie po wsze czasy wielkim Polakiem, mistrzem tonów i gorącym patriotą polskim”. Nie żałował ciężko zarobionych pieniędzy na cele społeczne, dobroczynne i charytatywne. Tworzył fundacje, edukował na swój koszt młodzież artystyczną, otwierał swój dom na przybyszów i potrzebujących, bezinteresownie udzielał wsparcia licznym osobom. Był współwłaścicielem warszawskiego hotelu Bristol.



Ignacy Jan Paderewski przed mikrofonem radiowym w Chicago podczas tournée po Stanach Zjednoczonych, marzec 1923 r. Fot. NAC

COFNIJ SIĘ